

Dz. U. 1999 Nr 61 poz. 679**WYROK**

z dnia 6 lipca 1999 r.

Sygn. P. 8/98**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Jadwiga Skórzewska-Łosiak – przewodnicząca
Teresa Dębowska-Romanowska – sprawozdawca
Ferdynand Rymarz

Joanna Szymczak – protokolant

po rozpoznaniu 6 lipca 1999 roku na rozprawie, z udziałem umocowanych przedstawicieli uczestników postępowania: Sądu Okręgowego w Koszalinie, Rady Ministrów i Prokuratora Generalnego pytania prawnego składu orzekającego Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie:

czy § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28 poz. 149), jest zgodny z art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

o r z e k a:

Paragraf 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149), w zakresie w jakim narusza prawo wyboru rodziców dziecka, uzależniając prawo ojca do przejścia na wcześniejszą emeryturę od określonych w tym przepisie przesłanek związanych z osobą matki – jest niezgodny z art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadnienie:**I**

Skład orzekający Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie V Wydział Ubezpieczeń Społecznych, postanowieniem z 28 października 1998 r., wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z następującym pytaniem prawnym: czy § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149) jest zgodny z art. 33 konstytucji w odniesieniu do ojca dziecka.

Powyższe pytanie prawne wyłoniło się w związku z toczącym się postępowaniem, wszczętym na skutek wniosku Mieczysława D., który 26 czerwca 1998 r. wystąpił do Zakładu

Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 30 czerwca 1998 r. odmówił przyznania wnioskodawcy wcześniejszej emerytury z tego tytułu podnosząc, iż choć wnioskodawca udowodnił wymagany okres zatrudnienia, to nie spełnił warunku dotyczącego niemożności sprawowania opieki nad dzieckiem przez matkę.

Przy rozpatrywaniu odwołania Mieczysława D. od decyzji ZUS składowi orzekającemu Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie nasunęły się wątpliwości, czy § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 1989 r., który w okolicznościach rozpatrywanej sprawy zamyka ojcu dziecka wymagającego stałej opieki drogę do przejścia na wcześniejszą emeryturę, w sytuacji gdy matka dziecka chce kontynuować pracę zawodową – jest zgodny z konstytucją.

W ocenie Sądu Wojewódzkiego przepis jest niezgodny z art. 33 konstytucji, który stanowi, iż kobieta i mężczyzna mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym, zaś w szczególności w ust. 2 tegoż art. 33 przyznaje im równe prawo do zabezpieczenia społecznego.

W pytaniu prawnym podkreślono, że kwestionowane uregulowanie dyskryminuje ojca dziecka, a także jego matkę, pozbawiając ją prawa do zatrudnienia i awansów, gdyż tylko jej przyznaje bezpośrednio uprawnienie do przejścia na wcześniejszą emeryturę w celu sprawowania opieki nad dzieckiem.

Prokurator Generalny w piśmie z 15 grudnia 1998 r. ustosunkowując się do kwestii podniesionej w pytaniu prawnym stwierdził, iż przepis jest niezgodny z art. 33 ust. 1 i 2 konstytucji.

Zdaniem Prokuratora Generalnego z delegacji zawartej w art. 27 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) wynikało upoważnienie dla Rady Ministrów do określenia, w drodze rozporządzenia, zasad wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Intencją ustawodawcy było zatem umożliwienie pracownikom, posiadającym wymagany okres zatrudnienia, wcześniejsze przejście na emeryturę w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, które tego wymaga z powodu stanu zdrowia.

Zgodnie z § 1 rozporządzenia z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149) prawo do wcześniejszej emerytury w pierwszej kolejności przysługuje matce dziecka, natomiast jego ojciec może skorzystać z tego prawa tylko w wypadkach określonych w zakwestionowanym przepisie § 2. Prokurator Generalny stwierdził, iż konstytucja w art. 33 gwarantuje kobiecie i mężczyźnie równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym (ust. 1), a także równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagrodzenia za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń (ust. 2). Powołując się na ugruntowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pogląd, zgodnie z którym podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną mają być traktowane równo, podkreślił, że w niniejszej sprawie cechami relewantnymi są sprawowanie opieki nad dzieckiem, które tego wymaga ze względu na stan zdrowia, status pracownika i wymagany do uzyskania uprawnień emerytalnych okres zatrudnienia. Podniósł, że wprowadzając w § 2 zaskarżonego rozporządzenia zróżnicowanie w prawie do wcześniejszej emerytury, w oparciu o kryterium płci, pracodawca doprowadził do nierówności rodziców dziecka mimo, że ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin nie różnicuje ich uprawnień (art. 27

ust. 2a powołanej ustawy). Zróżnicowanie to zdaniem Prokuratora Generalnego nie jest uzasadnione żadnym racjonalnym kryterium. Z powyższych względów uznał, że takie ograniczenie niewątpliwie godzi w zasadę równości praw matki i ojca w życiu rodzinnym i społecznym, a przez to jest niezgodne z art. 33 konstytucji.

Prezes Rady Ministrów w piśmie z 29 stycznia 1999 r. stwierdził, że przepisy rozporządzenia z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki utraciły moc obowiązującą. Ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118), która weszła w życie w dniu 1 stycznia 1999 r., uchylono ustawę z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), a tym samym straciło moc powołane rozporządzenie Rady Ministrów.

Podniósł, że obecnie obowiązujące – w wyniku nowelizacji regulacje prawne, zawarte w ustawie z 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej, określające uprawnienia osoby opiekującej się dzieckiem do stałego zasiłku lub emerytury, respektują zasadę równości kobiet i mężczyzn wobec prawa, ponieważ nie różnicują dostępu do poszczególnych świadczeń ze względu na płeć.

Minister Pracy i Polityki Socjalnej w piśmie z 18 grudnia 1998 r. stwierdził, że w świetle przewidzianych od 1 stycznia 1999 r. zmian, jednym z podstawowych założeń reformy ubezpieczeń jest przywrócenie temu systemowi charakteru ubezpieczeniowego, co oznacza przede wszystkim przyznanie świadczeń z powodu spełniania ryzyka ubezpieczeniowego, tj. dożycie określonego w przepisach wieku niemożności kontynuowania pracy zarobkowej z powodu niezdolności do pracy. Z tego względu w ustawie o emeryturach i rentach nie przewiduje się utrzymania przepisów umożliwiających wcześniejsze przejście na emeryturę z powodu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki. Natomiast osoby opiekujące się dzieckiem wymagającym stałej opieki uzyskują prawo do zasiłku stałego, na zasadach określonych w ustawie z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (tekst jednolity z 1993 r. Dz.U. Nr 13, poz. 60 ze zm.).

Jednocześnie Minister Pracy i Polityki Socjalnej przyznał, że przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki nie pozwalają rodzicom dziecka swobodnie decydować, które z nich skorzysta z możliwości wcześniejszej emerytury, a które będzie kontynuować zatrudnienie, gdyż ojcu dziecka prawo do wcześniejszej emerytury przysługuje dopiero w razie śmierci matki albo w innych przypadkach uniemożliwiających jej sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem. Podkreślił jednak, iż rozporządzenie nie precyzuje jakie okoliczności można uznać za uniemożliwiające matce sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem, zatem nic nie stoi na przeszkodzie aby zaliczyć do nich stan zdrowia matki a także kryteria ekonomiczne.

II

Na rozprawie 6 lipca 1999 r., przedstawiciel Sądu Okręgowego w Koszalinie sprostował oczywistą omyłkę pisarską zawartą w pytaniu prawnym, przez zastąpienie wyrazu: “ustawy” wyrazami: “rozporządzenia Rady Ministrów”. Jednocześnie podtrzymał stanowisko zawarte w pytaniu.

Przedstawiciel Rady Ministrów zmodyfikował stanowisko zawarte w piśmie procesowym i uznał, iż zaskarżony przepis może mieć zastosowanie w tej sprawie i w innych poszczególnych

przypadkach oraz pozostawił rozstrzygnięcie kwestii konstytucyjności tego przepisu Trybunałowi Konstytucyjnemu.

Przedstawiciel Prokuratora Generalnego podtrzymał stanowisko wyrażone w piśmie procesowym, uzupełniając argumentację odnośnie niedopuszczalności wykładni rozszerzającej zaskarżonego przepisu.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył co następuje:

1. Rozporządzenie Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149) wydane zostało na podstawie art. 27 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267). Ten stan prawny obowiązywał w niniejszej sprawie, zarówno w dacie wystąpienia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki, tj. 26 czerwca 1998 r., jak i w czasie wydania decyzji ZUS (30 czerwca 1998 r.), a także wydania postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie w sprawie skierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. W dniu 1 stycznia 1999 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118; zm.: z 1999 r. Nr 38, poz. 360), która uchyliła powołaną ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

W piśmie Prezesa Rady Ministrów nadesłanym w sprawie, wyrażono w związku z tym pogląd, że przepisy wymienionego rozporządzenia z dnia wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych utraciły moc. Obecnie osoby opiekujące się dzieckiem wymagającym stałej opieki uzyskują prawo do zasiłku stałego, na zasadach określonych w ustawie z 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej, znowelizowanej przez art. 157 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Analogiczną argumentację przedstawia przekazane Trybunałowi stanowisko Ministra Pracy i Polityki Socjalnej.

W świetle przedstawionej zmiany stanu prawnego dotyczącego ubezpieczeń społecznych, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kluczowe znaczenie ma udzielenie odpowiedzi, czy przepis, którego dotyczy pytanie prawne obowiązuje i czy ma zastosowanie w tej sprawie.

Zgodnie z art. 180 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych osoby, którym w dniu wejścia w życie ustawy przysługują emerytury na podstawie ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, zachowują prawo do tych świadczeń w wysokości ustalonej przed dniem wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast zgodnie z art. 186 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, do wniosków osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., które do dnia wejścia w życie ustawy nie zgłosiły wniosku o emeryturę, mimo, że spełniły warunki do nabycia prawa do tego świadczenia – stosuje się przepisy ustaw i dekretu wymienionych w art. 195, dotyczące warunków nabycia prawa do emerytury, chyba, że przepisy nowej ustawy są dla tych osób korzystniejsze. Z powołanych przepisów wynika jednoznacznie, że sprawy osób, które przed dniem 1 stycznia 1999 r. spełniały przesłanki uzyskania świadczeń emerytalnych są rozpoznawane z zastosowaniem przepisów dotychczasowych.

Odesłanie do ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, należy rozumieć – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – jako odesłanie również do przepisów wykonawczych wydanych na podstawie tej ustawy. W konsekwencji należy przyjąć, że rozporządzenie, którego dotyczy pytanie prawne może być jeszcze stosowane i nie utraciło mocy obowiązującej, pomimo derogacji na podstawie art. 194 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Podkreślenia przy tym wymaga, że ustawodawca uprzednio kilkakrotnie zmieniał przepis stanowiący podstawę do wydania rozporządzenia, którego dotyczy pytanie prawne. Utrzymywał jednak w mocy wcześniejsze przepisy wykonawcze. W konsekwencji zmiany przepisów upoważniających nie doprowadziły do utraty mocy obowiązującej rozporządzenia.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym dopiero ustalenie, że kwestionowany przepis nie może być stosowany do stanów faktycznych z przeszłości, teraźniejszości lub przyszłości daje podstawę do uznania, że utracił on moc obowiązującą, co powoduje konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643).

2. Zgodnie z § 1 ust. 1 powołanego rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki, prawo do przejścia na wcześniejszą emeryturę służy przede wszystkim matce dziecka (po spełnieniu przewidzianych w tym przepisie przesłanek). Paragraf drugi rozporządzenia stanowi: “w razie śmierci matki albo w innych przypadkach uniemożliwiających jej sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem, jak również w razie pozbawienia matki władzy rodzicielskiej – z prawa do wcześniejszej emerytury, na warunkach określonych w § 1, może skorzystać.

1) ojciec dziecka, z tym że musi spełnić warunek okresu zatrudnienia przewidziany w art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy w stosunku do mężczyzn,

2) inna osoba, która przyjęła dziecko na wychowanie w ramach rodziny zastępczej albo została ustanowiona jego prawnym opiekunem i wychowuje dziecko”.

Jak wynika z brzmienia powołanego przepisu, ojcu dziecka oraz osobie określonej w § 2 pkt 2 rozporządzenia przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury wyłącznie w sytuacji, gdy nie może skorzystać z niego matka. Prawo ojca jest zatem traktowane jako zastępcze i posiłkowe. Takie ukształtowanie uprawnień ojca, zdaniem Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie może budzić wątpliwości co do zgodności tego przepisu z art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W swoich stanowiskach zarówno Prezes Rady Ministrów, jak i Minister Pracy i Polityki Socjalnej podkreślili, że wymienione w § 2 rozporządzenia “inne przypadki uniemożliwiające (matce) sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem”, jako przesłanka, której spełnienie warunkuje przyznanie ojcu dziecka wymagającego stałej opieki prawa do wcześniejszej emerytury, powinny być wykładane przez sądy i inne organy stosujące prawo z uwzględnieniem różnych kryteriów, w tym także ekonomicznych.

Metodą wykładni w zgodzie z konstytucją posłużył się Sąd Najwyższy w innej sprawie, dotyczącej tego samego przepisu, ustalając interpretację jednej z wymienionych w § 2 rozporządzenia przesłanek. W wyroku z 20 stycznia 1998 r. sygn. akt II UKN 454/97 (OSN ZU z 1998 r. Nr 24, poz. 722) stwierdził: “Przypadki uniemożliwiające matce sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem (...) należy oceniać z uwzględnieniem szeroko pojętego interesu chorego dziecka, a także konstytucyjnej gwarancji równych praw kobiety i mężczyzny w życiu rodzinnym, społecznym politycznym i gospodarczym (art. 33 ust. 1 Konstytucji RP). W tym zakresie mieszczą się także przeszkody dotyczące matki, w tym związane ze stanem jej zdrowia, jak też realizacją jej prawa do pracy i uzyskania własnej emerytury lub renty oraz przeszkody dotyczące dziecka”. W

uzasadnieniu wyroku stwierdzono również, że “odmienna interpretacja powołanego przepisu godziłaby w sytuację ekonomiczną rodziny, a tym samym w szerzej pojęte dobro pozostającego w niej dziecka szczególnej troski, nie mówiąc już o naruszeniu przepisu art. 33 Konstytucji RP, zapewniającego kobiecie i mężczyźnie równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym”.

Trybunał Konstytucyjny stwierdza jednak, że nawet taka rozszerzająca wykładnia przesłanek wymienionych w kwestionowanym § 2 rozporządzenia Rady Ministrów nie zapewnia pełnej równości kobiety i mężczyzny w prawie do wcześniejszej emerytury w związku z opieką nad chorym dzieckiem. W uzasadnieniu powołanego wyroku Sąd najwyższy trafnie akcentuje dobro dziecka jako ratio legis unormowanego w zaskarżonym rozporządzeniu prawa do wcześniejszej emerytury. Jakkolwiek prawo to bezpośrednio przysługiwać może jednemu z rodziców (innemu opiekunowi – § 2 pkt 2 rozporządzenia), nie może budzić wątpliwości, że jego zasadniczym, chociaż pośrednim beneficjentem jest dziecko. Prawo to bowiem nie ma charakteru samoistnego lecz jest środkiem zmierzającym do zapewnienia koniecznej opieki choremu dziecku. Wyraża się to między innymi w przepisie § 1 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia, zgodnie z którym podstawową przesłanką uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury jest sprawowanie osobistej opieki nad nim. Uzyskanie prawa do świadczeń jest więc nierozdzielnie związane z obowiązkiem sprawowania opieki nad chorym dzieckiem. Prawodawca, przyznając w § 1 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów prawo do wcześniejszej emerytury matce, milcząco założył, że jest ona lepiej predysponowana do sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Wprowadził w tym względzie swoiste domniemanie oparte na tradycyjnym modelu rodziny, uzależniając w § 2 rozporządzenia przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury ojcu od spełnienia jednej z przesłanek, ściśle związanych z osobą matki i uniemożliwiających jej sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem. Wymienione w tym przepisie przypadki śmierci matki dziecka lub pozbawienia jej władzy rodzicielskiej z przyczyn oczywistych przesądzają, iż obowiązek osobistej pieczy nad dzieckiem spoczywa wówczas na ojcu (innej osobie, o której mowa w § 2 pkt 2 rozporządzenia). Inaczej jest w przypadku tzw. innych przeszkód uniemożliwiających matce sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem. Zawsze wymagane jest istnienie obiektywnie uzaadnionych przyczyn, które sprawowanie osobistej opieki przez matkę dziecka czynią niemożliwym. Tak unormowane prawo do wcześniejszej emerytury nie tylko zakłada pierwszeństwo matki w jego uzyskaniu lecz w sposób nierówny rozkłada obowiązki rodziców. Przesądza bowiem, że obowiązek osobistej opieki nad dzieckiem obciąża co do zasady matkę, a jedynie w wyjątkowych przypadkach ojca.

Tym samym zaskarżony przepis przesądza nie tylko o pierwszeństwie matki w prawie do wcześniejszej emerytury, lecz także w realizacji związanego z nim prawa do sprawowania opieki nad dzieckiem. Przepis ten przesądza więc z góry, które z rodziców ma w tym zakresie pierwszeństwo; różnicuje ich sytuacje ze względu na płeć, a nadto wkracza w sferę wolnych od ingerencji prawa wyborów rodziców, nie wiążąc tego wkroczenia z konfliktem interesów rodziców dla rozstrzygnięcia których właściwy jest sąd rodzinny (art. 48 konstytucji).

Reasumując, badany przepis przesądza o pierwszeństwie kobiety w realizacji prawa do wcześniejszej emerytury ze względu na to, że jest matką dziecka wymagającego stałej opieki, w porównaniu z mężczyzną będącym ojcem takiego dziecka, mimo, że oboje spełniają warunki dla uzyskania tej emerytury.

Z tego względu należy stwierdzić, że przepisy rozporządzenia z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki wprowadzają nierówność w prawach i obowiązkach rodziców dziecka. Nierówność ta nie znajduje oparcia w brzmieniu delegacji ustawowej do wydawania omawianego rozporządzenia,

a mianowicie w art. 27 ust. 3 (obecnie ust. 2a) ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Nie uzasadniają jej również przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego normujące zakres i zasady wykonywania władzy rodzicielskiej. Zgodnie z art. 93 i art. 95 kro władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom i obejmuje w szczególności obowiązek i prawo do sprawowania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka.

3. Wskazany w pytaniu prawnym Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie jako wzorzec kontroli art. 33 Konstytucji RP. stanowi:

“1. Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.

2. Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagrodzenia za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń”.

Przed wejściem w życie obecnie obowiązującej Konstytucji RP zasada równouprawnienia kobiet i mężczyzn uregulowana była w art. 78 przepisów konstytucyjnych utrzymanych w mocy na podstawie art. 77 ustawy konstytucyjnej z 17 października 1992 r. Orzecznictwo Trybunału przyjmowało na tle tego przepisu, iż “nie można kobiet i mężczyzn traktować jako grup na tyle odrębnych, by nie stosować do nich ogólnej zasady, iż podobne podmioty prawa muszą być przez prawo traktowane w sposób równy. Różnicowanie sytuacji prawnej jest więc dopuszczalne tylko wtedy, gdy przemawiają za tym inne istotne argumenty konstytucyjne. (...)” (orzeczenie z 29 września 1997 r., K. 15/97, OTK ZU Nr 3-4/1997, poz. 37, s. 328). Przytoczony pogląd, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego pozostaje aktualny na gruncie art. 33 obecnie obowiązującej Konstytucji RP.

Z tego względu, ocena zgodności kwestionowanego przepisu § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. z art. 33 konstytucji zależy od tego czy na rzecz wprowadzonej w tym przepisie nierówności przemawiają dostateczne argumenty konstytucyjne tj. czy służy ona zapewnieniu faktycznej równości kobiet i mężczyzn.

Jak wskazano wyżej, prawodawca w zakwestionowanym przepisie, przez zróżnicowanie w zakresie uprawnień do uzyskania wcześniejszej emerytury, arbitralnie dokonał podziału obowiązków rodziców związanych z sprawowaniem opieki nad chorym dzieckiem, przesądzając, że opiekę tą w zasadzie powinna sprawować matka. Wyłączył zatem możliwość dokonania przez rodziców swobodnego wyboru w tym zakresie, opartego o indywidualną sytuację rodziny. Możliwość sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem przez ojca została ograniczona do sytuacji, w których jest ona niezbędna, gdyż po stronie matki istnieją na tyle istotne przeszkody, że nie może ona wypełniać tych obowiązków. Kwestionowany przepis wyklucza natomiast wykonywanie osobistą opieką ojca w sytuacji, gdy jej sprawowanie przez matkę jest wprawdzie możliwe lecz ze względów praktycznych niecelowe.

Taka ingerencja prawodawcy w życie rodzinne nie jest dostatecznie uzasadniona innymi wartościami konstytucyjnymi. Nie służy ona zapewnieniu faktycznej równości kobiet i mężczyzn, lecz przeciwnie prowadzi do nierówności w zakresie praw i obowiązków wchodzących w zakres władzy rodzicielskiej. Ingerencja ta w istotny sposób ogranicza prawa ojca dziecka w życiu rodzinnym, przez faktyczne pozbawienie go możliwości sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Jednocześnie kwestionowany przepis obciąża obowiązkiem sprawowania tej opieki wyłącznie matkę dziecka.

Jak wskazano wyżej, unormowane w rozporządzeniu z dnia 15 maja 1989 r. prawo do przejścia na wcześniejszą emeryturę jest ściśle związane z sprawowaniem opieki nad chorym dzieckiem (§ 1 ust....). Przesądając, iż ma ją sprawować matka, prawodawca wprowadził dyskryminującą ojca dziecka nierówność w prawie do zabezpieczenia społecznego. Bezpośrednim skutkiem nałożenia obciążenia wyłącznie matki obowiązkiem osobistej opieki nad dzieckiem jest również ograniczenie jej prawa do zatrudnienia i awansów.

Z tego względu Trybunał Konstytucyjny uznał, że § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149), w zakresie w jakim narusza prawo wyboru rodziców dziecka, uzależniając prawo ojca do przejścia na wcześniejszą emeryturę od przesłanek związanych z osobą matki – jest niezgodny z art. 33 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Ze względu na związanie granicami pytania prawnego Trybunał jedynie wskazuje, iż art. 31 ust. 3 konstytucji dopuszcza ustanowienie ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw tylko w ustawie. W orzecznictwie Trybunału utrwalony jest pogląd, że “o ile sama ustawowa ranga unormowania ograniczeń statusu jednostki nie wystarcza dla uznania ich merytorycznej zasadności (...), o tyle a contrario: brak zachowania ustawowej formy dla ograniczeń wolności i praw prowadzić musi do dyskwalifikacji danego unormowania, jako sprzecznego ze wskazaną normą art. 31 ust. 3 konstytucji” (OTK ZU Nr 4/1998, poz. 46, s. 251).

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.